Nr. 48 Koźmin, sobota dnia 14 czerwca 1924 r. Rok 37

ORĘDOWNIK URZĘDOWY
POWIATU KOŹMIŃSKIEGO

Przedpłata: na miesiąc czerwiec **0,75** zł. | Wychodzi w środy i soboty | Ogłoszenia: mm 1-łam. 3 grosze

Wrazie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków lub tym podobnych nieprzewidzianych okoliczności wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub doodszkodowania.

Dział urzędowy

Nr. 187. Dekretem Województwa Poznańskiego z dnia 31. 5. 24 r. — L. dz. 3177/24. VII. udzielono p. lekarzowi pow. Dr. Stęszewskiemu w Koźminie urlop wypoczynkowy na czas od 16 czerwca do 13 lipca 1924 r.

Zastępstwo powierzone zostało p. Dr. Krzywańskiemu z Krotoszyna. — Nr. Dz. 2911/24. St. I. —
Koźmin, dnia 7 czerwca 1924 r.
Starosta, Niemojowski.

Nr. 188. **Dotyczy składek do Wielkopolskiej Izby Rolniczej na rok obrachunkowy 1924 r.**

Opłaty na rzecz Wielkopolskiej Izby Rolniczej na rok obrachunkowy 1924 zatwierdzone przez Ministra Rolnictwa i Dóbr Państwowych rozporządzeniem z dnia 23 stycznia 1924 (Monitor Polski Nr. 25, pozycja 85) wynoszą 3% od czystego dochodu katastralnego w jednostkach podatkowych podług ustawy waloryzacyjnej z dnia 6 grudnia 1923 r. (Dz. Ust. R. P. Nr. 127, poz. 1044) w ten sposób że cyfrę wyrażającą w talarach czysty dochód katastralny danego majątku mnoży się przez 0,12. Otrzymany iloczyn tych dwuch liczb wyraża opłatę we frankach złotych, którą uiszczać należy w pieniądzu obiegowym w myśl wymienionej ustawy od trzech marek (jednego talara) od czystego dochodu podległego podatkami gruntowemi dla tych gospodarstw rolnych i lesnych, które są ocenione od czystego dochodu na 40 talarów i ponadto, albo w razie czystego leśnego użytkowania na 50 talarów i więcej.

Rejestra poborowe z ustalonemi składkami zostaną Magistratom wprost a gminom i obszarom dworskim przez komisarjaty obwodowe przesłane. Podatek ten winien być tak samo jak podatek gminny ściągnięty i **najpóźniej** do 30 czerwca 1924 r. Kasie Skarbowej w Koźminie wpłacony. O zapłacie składek należy mi ze strony Magistratów i komisarjatów obwodowych najpóźnicj do 10 lipca 1924 r. zaraportować. Od opieszałych płatników zostaną składki przymusowe i na ich koszt ściągnięte. Rejestra poborowe należy po ściągnięciu składek i po wpłaceniu do kasy Skarbowej poszczególnych gmin i obszarów dworskich odnośnym Komisarjatom Obwodowym przesłać, zaś komisarjaty obwodowe i Magistraty prześlą je Starostwu do 10-go lipca najpóźniej. Miejscowi poborcy podatków winni na mocy przesłanych rejestrów, założyć listy poborowe umieścić w tychże ściągnięte składki i listy te jako kwity kasowe przechować. Kwotę ogólną należy **w** gminnej książce kasowej w dochodzie i rozchodzie jako przechodząca zaksiążkować.

Kasa Skarbowa w razie przekroczenia terminu będzie pobierać od opieszałych płatników 2% miesięcznie za zwłokę w myśl wyżej wspomnianej ustawy z dnia 6 grudnia 1923 r.

Zażalenia przeciwko zarządanym składkom można w przeciągu dwuch tygodni po zarządzeniu tychże do Wielkopolskiej Izby Rolniczej w Poznaniu stawić, która dalsze rozstrzygnie. Przeciwko rozstrzygnięciu Wielkopolskiej Izby Rolniczej można w przeciągu dwuch tygodni po ostawieniu rozstrzygnięcia wnieść skargę do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Poznaniu a przeciwko roztrzygnięciu tegoż jest tylko droga prawna do rewizji właściwa.

Wniesienie sprzeciwu nie wstrzymuje zapłaty składek. — L. dz. 937/24 St. I. —
Koźmin, dnia 11 czerwca 1924 r.
Starosta Niemojowski.

Nr. 189. Ponieważ z różnych stron Województwa dochodzą wiadomości o masowym wystąpieniu szkodnika leśnego Sowki chojnówki:

Trachca piniperola (P. unolis grissowariegate) uprasza się wszystkich właścicieli lasów prywatnych o jaknajszybsze zawiadomienie Inspekcji Ochrony lasów przy Województwie w Poznaniu wprost w razie jeżeli w lesie wystąpi ten szkodnik masowo.

W obecnym czasie aż do końca lipca szkodnik ten jak gąsienica żeruje przeważnie w drągowinach sosnowych ogałęcając drzewa częściowo lub też całkowicie ze szpilek. Z końcem lipca a początkiem sierpnia gąsienica schodzi na ziemię gdzie wściółce i górnej powierzchni ziemi zamienia się w poczwarkę i w tym stadjum zimuje.

Uprasza się w razie zauważenia wszelkich masowych wystąpień innych szkodników lasowy oprócz wyżej wymienionego, o ile możności jaknajwcześniej donieść Inspekcji Ochrony lasów.

Wszelkie doniesienia w tej sprawie niepodlegają oczywiście opłacie stemplowej.
— L. dz. 1210/24. I. R. O. —
Poznań, dnia 4 czerwca 1924 r.
Wojewoda: Bniński.

Powyższe podaję do wiadomości.
— L. dz. 2938/24. St. I. —
Koźmin, dnia 11 czerwca 1924 r.
Starosta, Niemojowski.

Nr. 190. Zaniechanie zbierania gąsiennic, nakazane zarządzeniami policyjnemi, podlega na zasadzie § 368 kodeksu karnego grzywnie do 60 złotych wzgl. karze aresztu do 14 dni.

Podając powyższe przepisy karne do ogólnej wiadomości, polecam władzom policyjnem poczynić starania, ażeby zbieranie gąsiennic energicznie przeprowadzono. Mieszkańców powiatu wzywam, ażeby zbieranie jaknajrychlej ukończyli.

Władze policyjne powiatu winny czuwać nad wykonaniem powyższych zarządzeń, a ewtl. przekroczenia nie tylko karać, lecz zarządzić zbieranie gąsiennic w drodze przymusowej.

— L. dz. 2959/24. St. I. —

Koźmin, dnia 10 czerwca 1924 r.

Starosta Niemojowski.

Dział nieurzędowy

Komunikat Zarządu Koła L. O. P. P.

W ciągu najbliższych dni doręczy się członkom legitymacje i oznaki za równoczesnem pobraniem składek miesięcznych za maj i czerwiec r. b. po 50 groszy w/g. kursu normalnego i 25 groszy za oznakę członkowską. (Razem 1,25 złp. = 2 250 000.— mk).

P. P. członkom przypomina się obowiązek pozyskiwania nowych osób na członków L. O. P. P. przy pomocy otrzymanych kartek werbunkowych.

Na członków „założycieli" zapisali się w dalszym ciągu, Starosta Niemojowski Jan, p. Dyr. Szkoły Roln. Krzysztofowicz Tadeusz z Lipówca i p Przyłuski Antoni z Starkowca. Na członka wspierającego zdeklarowało się Tow. Pow. Wojaków, wpłacając całoroczną składkę w wysokości 75,—zł.

Nowe miejsce werbunkowe znajduje się u członka Zarządu p. T. Pilarczyka, Hotel przy ul. Pleszewskiej.

W Borku zawiązało się w dniu 11. V. 1924 koło Lokalne L. O. P. P., które przyjmuje na członków osoby zamieszkałe w Borku i okolicy. Prezes p. Twardowski, sekretarz p. Kaczkowski i Skarbnik p. Weinert.

Zarząd Koła projektuje nakład bloczków rachunkowych i notatkowych z reklamą dla firm handlowych tut. powiatu w celach propagandy i zasilenia funduszów Ligi. Posługiwanie się odnośnemi formularzami z bloczka upoważniać będzie do doliczenia 5 groszy na rzecz Ligi. Zainteresowani zechcą skomunikować się z skarbnikiem Koła p. J. Podlewskim.

Koźmin, dnia 4 czerwca 1924 r.

Przewodniczący Koła L. O. P. P.

Niemojowski, starosta.

Kronika miejscowa

Koźmin. W drugie święto Zielonych Świąt obchodziło miejscowe Bractwo Strzeleckie swą doroczną uroczystość strzelania do tarczy o godność króla kurkowego. O godzinie 9-tej rano wyruszył pochód na czele z orkiestrą z Hotelu p. Grodzkiego po dotychczasowego króla p. Myślinskiego, poczem następnie udano się do kościoła na nabożeństwo. — Wymarsz do ogrodu strzeleckiego nastąpił o godzinie $^1/_2$2-ej, gdzie się odbyło zapoczątkowanie strzelania, którego ciąg dalszy odbył się w dniu następnem z tem wynikiem, iż królem kurkowym został p. Wagner, marszałkiem zaś p. Joks. Wieczorem nastąpiło odprowadzenie króla i marszałka oraz i sztandaru, pochód zaś udał się na salę p. Grodzkiego, gdzie się odbyło zakończenie uroczystości dnia tego.

Kto nie szanuje banknotu, ten nabawi się kłopotu! Bank Polski wydał urzędom pocztowym wskazówkę, aby nie przyjmowały uszkodzonych i pobrudzonych banknotów, gdyż Bank Polski wymieniać ich na nowe nie będzie. Jest to zarządzenie drakońskie, ale słuszne. Publiczność musi się nauczyć szanować pieniądz, a urzędnik pocztowy nie może dla wygody publiczności lekomyślnej narażać siebie na kolosalne straty i takich banknotów przyjmować nie będzie. Jeśli to uczynią i inne instytucje, to nareszcie publiczność będzie wykonywała przepis zalecony przez Bank Polski

Adresowanie pism do urzędów. Minister spraw wewnętrznych polecił wszystkim wojewodom zwrócić uwagę szerokich kół ludności na celowość podawania w pismach wnoszonych do urzędów i władz dokładnego adresu z wyszczególnieniem właściwego urzędu pocztowego. W razie podania niedokładnego adresu zainteresowani z własnej winy narażają się na zwłokę w otrzymaniu częstokroć bardzo ważnych dla nich odpowiedzi.

Biskupi francuscy w Polsce

W poniedziałek Zielonych Świąt biskupi francuscy odprawili w polskim kościele w Paryżu (rue St. Honoreé) nabożeństwo o błogosławieństwo Boże dla Polski, a d. 11 b. m. wieczorem wyjechali do Polski.

Przyjeżdżają do nas następujący biskupi: Kardynał arcybiskup Paryża Dubois, arcybiskup Chollet z Cambrai, biskup Julien z Arras, biskup Baudrillart i biskup Chaptal.

J. Em. Kardynał Dubois jako Biskup stolicy Francji dla całości biskupów francuskich otrzymał zaproszenie z rąk J. Em. Kardynała Dalbora, Prymasa Polski, jako przedstawiciela ogółu Biskupów Polskich. Urodzony w St. Calais (Sarthe) 1 września 1856 r. liczy dziś 68 lat, w sile wieku, z bystrą orjentacją, nadzwyczajną inteligencją, cieszy się najwyższem uznaniem całej Francji tak w sferach kościelnych jak i rządowych. Lat 44 miał, kiedy został mianowany Biskupem diecezji Verdun w r. 1901. Przeszedł w 8 lat potem na arcybiskupstwo Bourges 1909 r. Wkrótce potem zamianowany arcybiskupem w Rouen 1916 r. został Kardynałem-Kapłanem Św. Kościoła Rz. z tytułem de Sancta Maria in Aguiro 4-go grudnia 1918 r. Wtedy to otrzymał misję polityczną od rządu francuskiego na Wschód. Niedługo po powrocie ze Wschodu doczekał się nominacji na pierwszą stolicę biskupią Francji, na Arcybiskupstwo Paryskie dnia 13-go września 1920 r.

X. Biskup Baudrillart, rektor uniwersytetu katolickiego, znakomity historyk, l'homme du jour Francji i świata katolickiego, zasłynął w czasach wojennych i powojennych jako płomienny i zwycięski pogromca pełnej fałszu ideologji niemieckiej. Ur. w Paryżu 1859 r., oratorjanin, profesor historji, potem rektor Instytutu katolickiego, członek Akademji francuskiej, wreszcie biskup tytularny de Himerja, prezes stowarzyszenia „Comité Catolique", ma imię świetne tak w kołach kościelnych jak i literackich, jest osobistością tak wybitną, że w świecie ducha i idei wszędzie głos zabiera i z nim się liczą. Kiedy sakry biskupiej udzielał mu Kardynał Dubois w Notre-Dame, powiedział słuszne o nim słowa Mgr. d'Hulst: „To jest pierwszy kapłan Francji".

Przybywa też do Polski Biskup Emanuel Chaptal sufragan Paryża i biskup dla obcokrajowców. Ur. w Paryżu 1861 r. vicomte Chaptal pełnił zrazu służbę dyplomatyczną jako sekretarz ambasady francuskiej w Petersburgu, potem w Stockholmie, w Konstantynopolu i wreszcie w Monachjum. Już miał zostać ambasadorem. W tem jednak nagle wstąpił do seminarjum św. Sulpicjusza i w 36 roku życia przyjął święcenia kapłańskie. Jako kapłan gorliwy był naprzód wikarjuszem, potem proboszczem paryskiej parafji Notre-Dame du Travail. Wreszcie 20 lutego 1922 r. Papież Pius XI mianował go biskupem dla cudzoziemców diecezji paryskiej.

Arcybiskup Chollet i Biskup Julien jadą do Polski jako ci Biskupi, którzy najwięcej polskich emigrantów mają w diecezjach swoich.

Arcybiskup Chollet (urodzony 1862 r. jest arcybiskupem w Cambrai od 1913 r.) jest metropolitą dla diecezji Arras i Lille.

Biskup Julien (urodzony 1856 r., jest biskupem w Arras od 1917 r.).

Wiadomości rozmaite.

Jarocin. (Smierć od pioruna.) Podczas ostatniej burzy została rażona piorunem 19-letnia Helena Kasprzakówna z majątku Potarzycy. Obok stojące dziewczyny odniosły silne wstrząśnienia nerwowe. Jedna z nich ogłuchła.

Bydgoszcz. (Ujęcie szajki złodziei.) Klenkowski, Ułański oraz ich żony przed rokiem prawie przybyli do Bydgoszczy i przez dłuższy czas zajmowali się bezkarnię kradzieżami w powiecie bydgoskim, jak i okolicznych powiatach. Śledztwo w sprawie ich wykrycia utrudniało to, że złodzieje wszelkie skradzione rzeczy odsyłali przez specjalnych posłańców do Kutna i Łodzi.

W ubiegłym tygodniu policja wpadła na trop szajki i urządziła obławę w domu nr. 30 przy ul. Grunwaldzkiej. W czasie trwania rewizji w mieszkaniu, Klenkowski niespostrzeżenie wyskoczył przez okno i począł uciekać w kierunku lasu. Około leśniczówki, gdy urzędnik policji śledczej doganiał uciekającego złodzieja, ten pochwycił kamień, chcąc go uderzyć. Urzędnik policji użył broni, raniąc Klenkowskiego w nogę. Mimo otrzymanej rany Klenkowski uciekał polami przeszło 8 klm. Koło Opławca niejaki Jarecki, chcąc przytrzymać zbiega, otrzymał od niego uderzenie kamieniem w głowę tak silnie, że czaszka pękła. W tym momencie nadbiegł policjant, który skuł złodzieja i przywiózł do Bydgoszczy.

W ten sposób zlikwidowano bandę złodziei, grasującą od dłuższego czasu w okolicy Bydgoszczy.

Bydgoszcz. (Nowy napad bandytów na restaurację podmiejską). Przedmieścia bydgoskie od pewnego czasu bywają terenem groźnych napadów baydyckich. Jakoś ciężkie kary wiezienne wymienione sprawcom napadu na restaurację p. Drzewieckiego w Czyżkówku, ujęcie natychmiastowe 12 opryszków, którzy zdemolowali oberżę p. Dobka przy ulicy Glinki, tudzież osadzenie pod kluczem napastników na policjanta jak również innych t. p. klientów policji kryminalnej, nie odstraszają pozostałych bandytów. W ubiegłą sobotę wieczorem znów kilku hultajów tej niebezpiecznej kategorji wdarło się do restauracji p. Ciesińskiego Prądach, żądając natychmiastowego dania im wódki. Gdy gospodarz wzbraniał się ich prośbie zadośćuczynić, zgraja pobiła go dotkliwie, poczem zrabowawszy co się dało, a szczególnie wódkę, opuściła o godz. 4-tej rano lokal, by następnie na innem miejscu ową awanturę powtórzyć. Drugą z rzędu ofiarą tych rozbestwionych była zagroda pana Stelmaszyka przy ulicy Nakielskiej 8. Tu bandyci łopatami narzędziami powybijali drzwi i szyby mieszkania, zaś broniącego się p. St. wraz z żoną poranili ciężko. Zaalarmowana natychmiast policja zdołała już ująć 5 drabów.

Chodzież. (Napaść bandycka). Dom rolnika Besserta w Karczewniku pow. chodzieskim odwiedziło kilku opryszków i rozpoczęło rabunek. Córka Besserta, Gertruda, obudziwszy się, zaczęła krzyczeć. Rabusie zawiązali jej usta, lecz krzyk zbudził już Besserta, który spłoszył rzezimieszków.

Wąbrzeźno. (Konwersja na łożu śmierci). W ubiegłą niedzielę umarła ś. p. Ida Belejewska, która przed śmiercią wyraziła gorące życzenie rozstać się z tym światem jako katoliczka. Ks. administrator Spitter przyjął na łono Kościoła katolickiego, przygotowując ją zaraz na śmierć. Trzy godziny później ś. p. Ida rozstała się z tym światem.

Włamanie się do kasy Teatru Polskiego w Katowicach. Nieujęci dotąd rabusie włamali się do gmachu Teatru Polskiego w Katowicach, spodziewając się znaleźć tam wypłacone przez województwo śląskie 10 000 złotych subsydjum. Znaleźli jednak tylko 30 zł. Rabunku dokonali w obecności stróża, któremu zaknebłowali usta i skrępowali ręcei nogi.

Otwarcie ruchu na nowej linji kolejowej. We czwartek, 5. b. m. odbyło się uroczyste otwarcie ruchu na linji Nasielsk—Sierpce. Pierwszy pociąg, wiozący inżynierów i robotników pracujących około tej linji, a także wielu gości, wśód nich p. minister koleji, witano po drodze owacyjnie i radośnie.

Warszawa. (Zamach samobójczy z powodu redukcji.) Jeden z funkcjonarjuszy warszawskiego komisarjatu rządu, niejaki S. Dróbka, zranił się ciężko w serce wystrzałem z rewolweru. Urzędnik ten przedstawiał typ nędzy urzędniczej na tle mieszkaniowem, przez szereg bowiem miesięcy, nie posiadając żadnego mieszkania, sypiał na stołach biurowych. Bezpośrednim powodem targnięcia się na życie było zredukowanie go z urzędu.

Niezwykły cyklista w Warszawie. Do Warszawy przybył 19-letni Ryszard Vöpel, który wyruszywszy dnia 15 października z Gdańska, przebył rowerem Rumunję, Bułgarję, Turcję, Syrję, Palestynę, Egipt, Grecję, Macedonję, Jugosławię, Węgry i Czechy. Towarzysz jego zginął bez wieści w Egipcie. W tych dniach wyrusza on na Olimpjadę do Paryża.

Lwów. (Katastrofa automobilowa). Na ulicy św. Zofji zdarzyła się wstrząsająca katastrofa samochodowa. Oto na tłum ludzi, który cisnął się do wozu tramwajowego wjechał w największym pędzie samochód kierowany przez mechanika Kosteckiego. Pięć osób zostało ciężko rannych. Jak się okazało mechanik Kostecki, który nie miał kwalifikacji szoferskich, mimo zakazu ruszył autem i nie umiejąc hamować wjechał w tłum.

Tragedja Małżeńska. Niedawno odbyła się we Lwowie rozprawa przeciw 20-letniemu Władysławowi Kłosowskiemu, urzędnikowi izby skarbowej, oskarżonemu przez jego 18-letnią żonę Janinę, o obrazę czci, pobicie i t. p. Kłosowski skazany został na trzy dni aresztu, z zamianą na grzywnę. Gdy młodociani małżonkowie opuszczali gmach sądowy, Kłosowski strzelił dwukrotnie do żony, raniąc ją śmiertelnie, poczem strzelił sobie w usta. W stanie beznadziejnym odwieziono oboje do szpitala. Kłosowscy — jak notują gazety lwowskie — żyli od chwili pobrania się w największej niezgodzie, do czego podobno w znacznej mierze przyczyniała się matka p. Kłosowskiej.

Katastrofa lotnicza w Rydze. W ubiegłą niedzielę miała się odbyć w Libawie uroczystość lotnictwa łotewskiego. Między innymi miały przybyć na nią dwa aeroplany z Rygi. Jeden z nich rozstrzaskał się o mury wojennego portu koło Libawy, drugi runął z znacznej wysokości podczas uroczystych wzlotów. Oba aparaty są kompletnie zniszczone, a prowadzący je oficerowie łotewscy i maszyniści zginęli na miejscu.

Strajk z powodu brzydkiej nauczycielki. W Belforcie, we Francji, wybuchł w jednej z tamtejszych szkół początkowych strajk dzieci szkolnych z niezwy-

kiego powodu. Ulubiona przez małych uczniów i uczennica tej szkoły młoda, ładna nauczycielka ustąpiła z tego stanowiska, wyszedłszy za mąż. Na jej miejsce mianowano starą, brzydką, a przytem noszącą wielkie okrągłe okulary, w rogowej oprawie. Dzieci obojga płci, ujrzawszy nową nauczycielkę, zaprotestowały i odmówiły gromadnie słuchania tej — jak ją nazwały — „sowy“, domagając się powrotu dawnej nauczycielki, a przynajmniej mianowania równie ładnej. W niemałym kłopocie znalazły się wobec tego dziwnego strajku władze szkolne, boć trudno wytrząsnąć z rekawa ładną nauczycielkę, odpowiadającą estetycznym wymaganiom malców.

Wielkolud na londyńskiej wystawie. Na wystawie wielkobrytyjskiej w Wembley budzi powszechną senzację 23-letni Holender, John van Albert, którego wzrost wynosi 2,84 metr. Olbrzym ten zawitawszy do Wembley, pożarł na pierwsze śniadanie 15 jaj, 3 ryby wędzone, 5 kotletów cielęcych, 2 pełne talerze kaszy, 12 bułek i wypił 8 szklanek herbaty. — Wskutek tego rekordu żarłok zdobył sobie odrazu ogromne powodzenie w Wembley!

Egzamina wstępne do „Wyższej Szkoły Miejskiej“ w Koźminie

rozpoczną się

25 czerwca o godzinie 8-mej rano.

Do klasy I-szej niezbedna jest dokładna znajomość kursu 3-ech klas szkoły powszechnej.

Wnioski o dopuszczenie do egzaminu, należy przesyłać wcześniej na ręce kierownika szkoły (do kancelarji Seminarjum Nauczycielskiego). Dla opóźniających się egzamin nie będzie powtórzony. Po wakacjach odbędą się egzamina tylko o tyle, o ile będą miejsca wolne.

Koźmin, dnia 11 czerwca 1924 r.

Magistrat

Nowakowski. Dr. Edward Winkler.

Fryzyjerka

z ondolacyją

poleca się

w dom i poza dom

A. Gwoździówna

Pleszewska 40

Stroiciel fortepianów

Kurowski z Poznania

przybył

Spieszne zgłoszenia uprasza się do Hotelu **p. Pilarczyka w Koźminie**

- Połowa kosztów adwokackich -

Kontrakty

sprzedaży i zapisów majątku, przeprowadzenie działów spadkowych, wymazanie hipotek zwłaszcza zagranicznych, skargi i obrony sądowe, sprawy podatkowe itd.

Załatwia rzeczowo i sumiennie.

Znany, zatwierdzony przez p. Prezesa Sądu Okręgowego.

W. Schwintowski

Zastępca procesowy

Koźmin, ulica Murna 24. Tel. 83.

- Połowa kosztów adwokackich -

Książki szkolne

zeszyty, piórka, atrament, tablice, rysik, gąbki i t. d. i t. d.

poleca

J. Kraszewska, Księgarnia Orędownika — Koźmin.

Dębowa **sypialka**

w dobrym stanie prawie jak nowa

i sprzęty kuchenne

od zaraz

na sprzedaż

Zgłoszenia

Koźmin, Zielony Rynek 15.

Dom masywny

z 4 pokojami, kuchnią i chlewami od zaraz na sprzedaż. Cena podług ugody.

Zgłoszenia uprasza się do eksped. Oręd. Urzęd.

Tylko kilka dni!

KONCERT artystyczny

począwszy od

poniedziałku

W. GŁUCH, Koźmin

Kawiarnia.

NOWA DROGERJA

KOŹMIN Wlkp.

RYNEK

TEL. 86

poleca	empfiehlt
Ognie bengalskie	**bengalische Flammen**
Kamień mydlany	Seifen-stein

Nakładem i drukiem Leona Goldbeka w Koźminie.

Odpowiedzialność: Dział urzędowy Starostwo. Dział nieurzędowy Leon Goldbek w Koźminie.